

ŁUKASZ WOJDYŁA

***Wizja historii w tekstach muzycznych
polskich grup skrajnie prawicowych***

Centrum Edukacji Europejskiej, Toruń 2005

Książka Łukasza Wojdyły to publikacja, z którą powinien się zapoznać każdy. Ta skromna, skrupulatnie napisana praca czyni więcej dobrego dla idei antyfaszyzmu niż tuzin tekstów publicystycznych. Autor z wielką precyzją opisuje symbolikę i język używane przez wszelkiego rodzaju pravicową ekstremę. Czyni to analizując teksty dotyczące historii w piosenkach zespołów sympatyzujących z podziemiem faszystowskim.

Chłodny, niemalże akademicki język, jakim napisana jest książka, wzmacnia tylko jej wymowę, bo przytoczone przez autora teksty **Konkwisty 88**, **Szczerbca**, **Legionu** i innych zespołów są nie tylko przerażającym świadectwem tego, jak faszyzm i nacjonalizm próbują przenikać do głów młodych ludzi ze swoją wersją historii. Dzięki Wojdyłce możemy się przekonać, że neofaszystowska mitologia, na której oparta jest twórczość tych zespołów, to stepek bzdur, paradoksów i absurdów. Autor przeprowadza, co prawda, wyraźne rozgraniczenie między różnymi odłamami skrajnej prawicy, jednak trudno uniknąć wrażenia pewnej karykaturalności czytając po sobie teksty gloryfikujące Mieszka I, generała **Franco** i **Heinricha Himmlera**. Wydaje się, iż jest to efekt zamierzony przez Wojdyłę, który, co warto podkreślić, zachowuje wszelkie normy obiektywizmu i naukowego podejścia do tematu. Również dzięki temu przekaz książki jest czytelny i bardzo silny. Łukasz Wojdyła do niczego nas nie nakłania. Pozwala nam zagłębić się w umyśle

wość człowieka, którego treści promowane przez tę muzykę są bliskie. Bój się ich, lecz pamiętaj, że ich świat zbudowany jest na kłamstwie i absurdzie – taki przekaz wydaje się być drugim dnem tej pracy.

Mimo iż zdecydowanie najciekawsza w książce Wojdyły jest właśnie część dotycząca bezpośrednio języka, jakim posługuje się muzyczna scena neofaszystowska, również inne zasługują na uwagę. Bardzo dokładna analiza rozwoju subkultury skinheadów czy część mówiąca o ewoluowaniu pojęcia subkultury w ogóle, a także analiza symboli, jakimi posługuje się współczesna skrajna prawica, są dowodem na bardzo wysokie kompetencje merytoryczne autora. Właśnie to jest druga najmocniejsza strona tej publikacji. Książka zawiera podany w zwięzłej formie cały ogrom informacji, często niedostępnych dla przeciętnego czytelnika.

Chociaż nie jest to lektura lekka łatwa i przyjemna – wymaga odrobiny zaangażowania i dobrej woli od czytelnika – polecałbym ją wszystkim, którym idee antyfaszystowskie są bliskie. Nim wyrazi się sprzeciw, warto wiedzieć, przeciwko komu się występuje. Książka Łukasza Wojdyły dostarcza pokazaną, choć także gorzką, dawkę wiadomości na temat awangardy „historyków białej rasy”.

PIOTR MICHNIUK

